



Leszka Mirosław J., *Mikołaj Mistyk, patriarcha Konstantynopola w świetle korespondencji z Symeonem, władcą Bułgarii*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2011, t. 18, s. 23–34.

<https://doi.org/10.14746/bp.2011.18.3>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54640>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

MIKOŁAJ MISTYK, PATRIARCHA KONSTANTYNOPOLA W ŚWIETLE KORESPONDENCJI Z SYMEONEM, WŁADCĄ BUŁGARII

MIROŚLAW J. LESZKA

ABSTRACT. Mirosław J. Leszka, *Mikołaj Mistrz, patriarcha Konstantynopola w świetle korespondencji z Symeonem, władcą Bułgarii, (Nicholas Mystikos, patriarch of Constantinople in the light of his letters to Simeon, ruler of Bulgaria)*.

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XVIII, Poznań 2011, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 23-33, ISBN 978-83-7177-857-5, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Mirosław J. Leszka, Uniwersytet Łódzki, Instytut Historii, Katedra Historii Bizancjum, ul. Aleksandra Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź, Polska-Poland.

Mikołaj Mistrz, patriarcha Konstantynopola¹, w latach 912-925 prowadził korespondencję z Symeonem, władcą Bułgarii². Przez znaczną część tego okresu między Bułgarią a Bizancjum toczyła się wojna³. Patriarcha w swoich listach do Symeona zabiegał

¹ Na temat kariery Mikołaja Mistyka patrz J.Ch. Konstantinides, *Nikolaos I Mystikos*, Athens 1967; R.J.H. Jenkins, *A Note on the Patriarch Nicholas Mysticus*, w: idem, *Studies on Byzantine History of the 9th and 10th Centuries*, London 1970, V, s. 145-147; L.G. Westerink, *Introduction*, w: Nicholas I Patriarch of Constantinople, *Letters*, Greek text and English translation by R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington 1973, s. XV-XXVII; na temat charakteru Mikołaja – J.N. Ljubarskij, *Zamečanija o Nikolaje Mistikie v svjazi z izdanijem jego sočinenij*, w: idem, *Vizantijskije istoriki i pisateli*, Sankt-Peterburg 1999, s. 55-67 (= „Vizantijskij Vremennik”, t. 47, 1986, s. 101-108).

² Zachowało się 26 listów Mikołaja do Symeona. Całość znanej nam spuścizny epistolograficznej Mikołaja to 190 listów. Edycja – Nicholas I Patriarch of Constantinople, *Letters* (polskie tłumaczenie obszernych fragmentów – *Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka*, z. 3, oprac. W. Swoboda, tłum. A. Brzóstkowska, Warszawa 1995; dalej *Testimonia* 3). Oprócz listów do Symeona w tzw. bułgarskim *dossier* Mikołaja Mistyka znajdują się dwa listy do arcybiskupa Bułgarii (4, s. 20-27, maj 912/lipiec 913 i 12, s. 80-89, zima 918/919) oraz jeden do któregoś z dostojników (*kauchan*) dworu Symeona – 13, s. 88-93 (zima 918/919). Niestety nie zachował się żaden list Symeona do Mikołaja Mistyka.

³ Na temat zmagania bizantyńsko-bułgarskich w latach 913-925 patrz: V. Zlatarski, *Istorija na Bălgarskata dăržava prez srednite vekove*, t. 1, 2, Sofia 1927, s. 278-515; Iv. Božilov, *Car Simeon Veliki (893-927): zlatnijat vek na Srednovekovna Bălgarija*, Sofia 1983, s. 103-145; J.V.A. Fine jun., *Early Medieval Balkans: a Critical Survey from the Sixth to the Late Twelfth Century*, Ann Arbor 1983, s. 142-157; J. Shepard, *Symeon of Bulgaria-Peacemaker*, „Annuaire de l’universite de Sofia «St Kliment Ohridski»” 83, 1989, s. 20sq; M.J. Leszka, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII-pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003, s. 91-94; A. Nikolov, *Političeska misl v rannosrednovekovna Bălgarija (srednata na IX-kraja na X vek)*, Sofia 2006, s. 128-150; Iv. Božilov,

o ustanowienie między obu państwami pokojowych stosunków. W początkowej fazie korespondencji występował w podwójnej roli, jako konstantynopoliński biskup oraz szef rady regencyjnej, rządzącej w imieniu małoletniego Konstantyna VII Porfirogenety. W lutym 914 r. tej drugiej funkcji został pozbawiony na rzecz Zoe Karponopsiny, matki małoletniego cesarza. Być może jeszcze przez krótki czas – zima 918/ koniec marca 919, Mikołaj oprócz funkcji patriarchy pełnił funkcję współregenta wraz z magistrem Stefanem, co nie zmienia faktu, że przez większość czasu, w którym prowadził korespondencję z Symeonem, był tylko czy też aż głową konstantynopolińskiego Kościoła.

Celem artykułu jest spojrzenie na Mikołaja Mistyka przez pryzmat jego listów do Symeona. Nie stawiam sobie za zadanie całościowego ujęcia tej kwestii, staram się jedynie odpowiedzieć na kilka pytań, które zrodziły się przy lekturze wzmiankowanych listów. Sformułowanie odpowiedzi na nie pozwoli, jak sądzę, wzbogacić naszą wiedzę o ich autorze. Kwestionariusz pytań wygląda w sposób następujący: 1. Czy widoczna jest różnica w sposobie prowadzenia przez Mikołaja korespondencji, kiedy łączył w swoich rękach władzę kościelną i państwową w porównaniu z czasami, gdy pełnił jedynie urząd kościelny? 2. Jakich argumentów używał w listach, aby przekonać bułgarskiego władcę do swoich racji? 3. Czy wytworzyła się między nim a Symeonem bardziej osobista więź? 4. Czy Mikołaj wychodzi w swoich listach poza reprezentowanie bizantyńskich interesów (jak powszechnie się uważa), czy też można doszukać się w nich prób zrozumienia stanowiska bułgarskiej strony? 5. Czy Mikołaj to bardziej polityk czy człowiek Kościoła, dla którego religia jest ważniejsza od partykularnych, bizantyńskich interesów?

1. Czy istnieją różnice między sposobem prowadzenia korespondencji z Symeonem w czasie, kiedy Mikołaj łączył godność patriarszą z funkcją regenta, a okresem, kiedy pełnił jedynie tę pierwszą funkcję?

Z liczącej 26 listów korespondencji Mikołaja z Symeonem tylko 5 pochodzi z okresu, kiedy patriarcha był regentem Konstantyna VII. Są to listy 3, 5, 6, 7, 11⁴. Analiza ich treści nie pozwala na stwierdzenie, że Mikołaj mienił się być kimś, kto piastuje inną niż kościelna godność. We wszystkich wspomnianych listach nazywa siebie ojcem duchowym Symeona i to, jak się wydaje, daje mu prawo zwracania się do bułgarskiego władcy. Mikołaj jako patriarcha Konstantynopola czuje się odpowiedzialny za Symeona, władcę ludu, który nie tak dawno wszedł w obręb chrześcijańskiej ekumeny. Mikołaj idzie śladami Focjusza, za którego doszło do przyjęcia przez Bułgarów chrztu. Focjusz, jak powszechnie wiadomo, czuł się związany z misją w Bułgarii, a jednym z przejawów tej postawy było utrzymywanie korespondencji z Borysem-Michałem⁵. Spośród 3 zacho-

V. Gjuzelev, *Istorija na srednovekovna Bălgarija VII-XIV vek*, Sofia 2006, s. 250-260; R. Rašev, „Vitorata vojna” na Simeon sreštu Vizantija (913-927) kao literaturne i političeski fakt, w: idem, *Car Simeon Veliki. Štrichi kăm ličnostta i deloto mu*, Sofia 2007, s. 84-96.

⁴ Ep. 3, s. 16-21 (maj 912/lipiec 913); 5, s. 26-39 (pocz. lipca 913); 6, s. 38-43 (lipiec/sierpień 913); 7, s. 42-45 (lipiec/sierpień 913); 11, s. 72-81 (zima 918/919).

⁵ Photius, Ep. 1; 4; 5 (*Photii patriarchae Epistulae*, ed. I. Dujčev, P. Tivčev, w: *Grăcki Izvori na Bălgarskata Istorija*, t. IV, Sofia 1961, s. 59-99; 103-106). Listy 1 i 4 napisane zostały koło 866 r., natomiast list 5 najprawdopodobniej we wrześniu 886 r.

wanych listów, najważniejszy wydaje się ten, w którym przedstawił nowo nawróconemu, jak winien zachowywać się chrześcijański władca i czym kierować w rządzeniu swoimi poddanymi⁶. Wydaje się, że Mikołaj z jednej strony, podejmując korespondencję z Symeonem, mógł kierować się przykładem swojego mistrza, z drugiej zaś pełnią przez siebie funkcją regenta i wymogami rozwoju stosunków bizantyńsko-bułgarskich.

Śladem pełnienia funkcji regenta wydaje się utożsamianie się patriarchy z bizantyńskimi decyzjami dotyczącymi kwestii stosunków z Bułgarią i pełnienie funkcji tego, kto je przekazuje stronie bułgarskiej. W liście VI czytamy: „To zaś, co rozpatrzone w senacie z tym wyruszyli do was w drogę posłańcy niosący nasze pismo, którzy własnymi ustami opowiedzą, a nasz list też to wyjaśni (...)”, oraz „Państwo Romajów ze swej strony, jak nakazuje zwyczaj, wyśle do ciebie to, co ma być wysłane (...)”⁷. W późniejszych listach widoczne jest niekiedy dystansowanie się Mikołaja od decyzji bizantyńskich, co świadczyć może o tym, że nie miał on na nie wpływu i się z nimi nie zgadzał⁸. Tego rodzaju postawa widoczna jest przede wszystkim w okresie, kiedy funkcję regentki Konstantyna VII pełniła Zoe Karponopsina, jego matka (luty 914-jesień 918) oraz w fazie przejmowania władzy w państwie przez Romana Lekapena (919-920). W listach wysyłanych od 920 r. widać zaś wyraźnie, że władza znajduje się w rękach cesarza, z którym patriarcha utrzymuje dobre relacje, wspierając jego politykę. Znamienne jest natomiast to, że sam Symeon, jak można sądzić, widział w Mikołaju, patriarsze Konstantynopola, człowieka, który miał możliwość wpływania na decyzje tych, którzy cesarstwem rządzą. Świadczy o tym m.in. list XXXI, ostatni, który Mikołaj skierował do Symeona. Mikołaj pisze w nim: „ty sam [tj. Symeon] odpowiedziałeś, że w naszej było mocy, zajmującego tron arcybiskupi, przeszkodzić tej wojnie. Jeśli zaś nie, to oddalić od Kościoła tych, którzy nie są posłuszni przestrogom”⁹. List ten pochodzi z okresu po osobistym spotkaniu Mikołaja z Symeonem, co nastąpiło najprawdopodobniej w 924 r. Być może naoczna obserwacja pozwoliła Symeonowi dojść do konstatacji, że patriarcha dysponuje wpływami na dworze Romana Lekapena.

⁶ Szerzej na temat tego listu patrz: B. Angelov, *Poslanie patriarchy Fotija bolgarskomu knjazju Borisu*. „Byzantinobulgarica” 6, 1980, s. 45-50; V. Gjuzelev, *Photius' Constantinople Model of a Ruler Newly Converted to Christianity*, „Bulgarian Historical Review” 15, 1987, 3, s. 34-42; L. Simeonova, *Vizantijskata koncepcija za izkustvoto da se upravljava spored Fotievoto poslanie do kniaz Boris*, „Problemi na kulturata” 4, 1988, s. 91-104; eadem, *Diplomacy of the Letter and the Cross. Photios, Bulgaria and the Papacy 860s-880s*, Amsterdam 1998, s. 112-156; P. Odorico, *La lettre de Photius à Boris de Bulgarie*, „Byzantinoslavica” 54, 1993, s. 83-88; o poglądach Focjusza na temat działalności misyjnej – M. Hurbanic, *The Byzantine Missionary Concept and its Revitalisation in the 9th Century. Some Remarks on the Content of Photius' Encyclical Letter Ad Archiepiscopales Thronos per Orientem Obtinentes*, „Byzantinoslavica”, t. 62, 2005, s. 103-116; idem, *What did the Patriarch Photius believe in Regards to Missionary Activity?*, w: *Byzantium, New Peoples, New Powers: the Byzantino-Slav Contact Zone from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakamova, M. Salamon, M. Smorąg Różycka, Cracow 2007, s. 71-76.

⁷ Ep. 6, s. 40 (tłum. *Testimonia* 3, s. 301).

⁸ Jako przykład posłużyć może list 9 (s. 58), pochodzący z 917 r., w którym Mikołaj dystansuje się od wyprawy bizantyńskiej przeciw Bułgarom, zresztą zakończoną klęską, o której nic nie wiedział, bowiem decyzja o niej zapadła podczas narady, na którą nie został zaproszony. Chodzi tu rzecz jasna o bitwę pod Anchialos z 917 r. Na temat tej bitwy i jej znaczenia – V. Zlatarski, op.cit., s. 380-388; D. Angelov, S. Kašev, B. Čolpanov, *Bălgarska voenna istorija ot antičnostta do vtorata četvărt na X v.*, Sofia 1983, s. 268-272; Iv. Božilov, op.cit., s. 121-126; idem, V. Gjuzelev, op.cit., s. 255-256; J. Shepard, op.cit., s. 24-29.

⁹ Ep. 31, s. 208 (tłum. *Testimonia* 3, s. 359).

2. Argumenty na rzecz zawarcia pokoju

Patriarcha w swoich listach usilnie zabiega o skłonienie Symeona do zawarcia pokoju. Chcąc przekonać adresata, sięgał po różne argumenty. Niektóre z nich zostały już szeroko omówione w literaturze. Myślę tu m.in. o idei wypracowanej na podstawie tego, że Bułgarzy przyjęli chrzest od Bizancjum. Bizantyńczycy byli przeto ojcami duchowymi Bułgarów i ich nauczycielami. Bułgarzy winni wdzięczność i miłość swoim duchowym rodzicom i szacunek swoim nauczycielom. Nie godzi się występować zbrojnie przeciw nim¹⁰. Takie przesłanie przekazywał Mikołaj Symeonowi. W obrębie zainteresowania uczonych znalazły się również argumenty o charakterze historycznym¹¹.

Jednym z podstawowych i nośnych argumentów, których używa Mikołaj do „zmiękczenia” Symeona, a o którym pisałem już w jednej ze swoich prac, jest coś, co można by nazwać „obrazem wojny”¹². Przy jego pomocy patriarcha chce trafić do sumienia bułgarskiego władcy i nakłonić go do zawarcia pokoju. Ten obraz jest co prawda ascetyczny i schematyczny, ale można w nim dostrzec pewne wątki, które zostały przywołane tylko dlatego, iż mogły one silniej wpłynąć na Symeona. Tym, co Mikołajowi Mistykowi szczególnie mocno wiąże się z wojną, to przelew krwi¹³. Ten wątek najczęściej występuje w analizowanych listach. Szczególnie dotyka Mikołaja fakt, że jest to przelew krwi braterskiej, chrześcijańskiej¹⁴. W jego konsekwencji pojawia się zjawisko wdowieństwa, sieroctwa, bezdzietności i wyludnienia kraju¹⁵. W czasie wojny giną krewni, najbliżsi przyjaciele i to nie tylko zwykłych jej uczestników, ale również samych panujących¹⁶. To niesie z kolei za sobą żal, smutek, łzy¹⁷. Wojna jest źródłem okrucieństwa i cierpień¹⁸. Obok strat w ludziach konsekwencją zmagania zbrojnych są zniszczenia, spustoszenie terenów jednego i drugiego państwa¹⁹. Wizerunek ten dopełniają grabieże i pożary²⁰. Na obraz wojny składa się również zjawisko niewoli²¹. Patriarcha sugeruje, że nie można pozbawiać

¹⁰ F. Wozniak, *The Metaphysics of Byzantine Diplomacy in the Relations of the Byzantines and Bulgarians 880's-920's*, „Greek Orthodox Theological Review”, vol. 21, 1976; patrz również M.J. Leszka, *Straczone złudzenia. Religijny kontekst stosunków bizantyńsko-bułgarskich w latach 863-927*, w: *Religijna mozaika Bałkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczakowa, Gniezno 2008, s. 32-39.

¹¹ Szerzej na ten temat – B. Baldwin, *Nicholas Mysticus on Roman History*, „Byzantion”, t. 48, 1978, s. 174-178; M.J. Leszka, *Wizerunek...*, s. 105-106; 108-110; R. Rašev, *Car Simeon istorikăt*, w: idem, *Car Simeon Veliki...*, s. 105-115; P. Pavlov, *Car Simeon Veliki i „Istorijata na drevnite”*, w: idem, *Bălgarskoto srednovekovie. Poznato i nepoznato. Stranici ot političeskata i kulturnata istorija na Bălgarija VII-XIV vek*, Veliko Tărnovo 2008, s. 66-75.

¹² M.J. Leszka, *Obraz wojny w Listach Mikołaja Mistyka do Symeona, władcy bułgarskiego*, „Slavia Antiqua”, t. XLVII, 2006, s. 9-16.

¹³ Gwoli przykładu występuje on w listach: **9**, s. 58; **11**, s. 74; **13** (do jednego z dostojników dworu Symeona), s. 90; **14**, s. 96; **16**, s. 106; **21**, s. 144.

¹⁴ Ep. **11**, s. 74; **17**, s. 114.

¹⁵ Ep. **11**, s. 74; **23**, s. 160; **28**, s. 192.

¹⁶ Ep. **31**, s. 212.

¹⁷ Ep. **31**, s. 212; cf. **17**, s. 118.

¹⁸ Ep. **11**, s. 74; **13**, s. 90; **14**, s. 96; **28**, s. 192.

¹⁹ Ep. **14**, s. 94; **23**, s. 160.

²⁰ Ep. **9**, s. 58; **10**, s. 70; **28**, s. 192, 196.

²¹ Ep. **20**, s. 140; **21**, s. 144; **28**, s. 192.

człowieka wolności i przetrzymywać jeńców²². Ten ledwie naszkicowany przy pomocy wzmiankowanych powyżej elementów obraz wojny wzmacnia jeszcze jeden szczególnie ważny dla Mikołaja Mistyka wątek. Jest nim los tych, którzy służą Bogu, i miejsc, gdzie ta służba się odbywa. Kilkakrotnie w swoich listach patriarcha pisze o niszczeniu kościołów i klasztorów męskich i żeńskich²³. Przywołuje obraz hańbionych dziewic, które swoje życie poświęciły Bogu²⁴ oraz mnichów, którym odebrano cześć²⁵. Wspomina kapłanów, którzy stali się obiektem zniewag i pogardy, i którym uniemożliwiono wypełnianie ich powinności²⁶. Ten wątek oczywiście nie dziwi, jeśli pamiętamy, że wyszedł on spod pióra człowieka Kościoła, dla którego los duchownych i świętyń musiał być szczególnie ważny. Jeśli do tego dodamy, że wojnę prowadziły w tym przypadku państwa chrześcijańskie, to fakt zwrócenia uwagi na ten aspekt działań wojennych przez patriarchę Konstantynopola jest całkowicie zrozumiały. Jest jednak jeszcze jeden powód, jak sądzę, który decydował o tym, że stołeczny biskup tak wyraźnie wskazał na nieszczęścia, które dotykały mnichów i mniszki. Jest to próba odwołania się do osobistych doświadczeń Symeona, który, jak powszechnie wiadomo, w czasie swojego pobytu w Konstantynopolu został mnichem, a po powrocie do ojczyznoego kraju wiódł monastyczne życie aż do chwili przejścia władzy w 893 roku²⁷. Ten domysł potwierdza list 14, w którym najpierw patriarcha czyni aluzje do ascetycznego trybu życia Symeona²⁸, co z pewnością było konsekwencją monastycznego etapu w jego biografii, a następnie wzmiankuje cierpienia mniszek i mnichów, które przynosi im prowadzona przez Bułgarię i Bizancjum wojna.

Oprócz eksploataowania wizerunku wojny, będącej nieszczęściem zarówno dla jednej, jak i dla drugiej strony, sięga patriarcha do innych argumentów. Odwołuje się do sfery związków rodzinnych, emocji, uczuć z nią związanych. Mówi, że jeśli Symeon nie zakończy wojny z Bizancjum, to okryje się niesławą²⁹, sprzeniewierzy się pamięci Borysa, swojego ojca³⁰, a jego potomkowie będą się go wstydzić. Występki Symeona mogą pozabawić jego dzieci przysługującego im dziedzictwa³¹.

Patriarcha widząc, że żadne argumenty nie trafiają do Symeona, sięga w końcu po groźby. Przypomina Symeonowi, że jest człowiekiem już nie najmłodszym, bo zbliża

²² Ep. 21, s. 144.

²³ Ep. 14, s. 96; 26, s. 182; 28, s. 192; 29, s. 198.

²⁴ Ep. 24, s. 170; 28, s. 192; 29, s. 198.

²⁵ Ep. 24, s. 170; 29, s. 198.

²⁶ Ep. 29, s. 198.

²⁷ S. Runciman, *Istorijska na p̄rvoto b̄lgarskoto carstvo*, Sofia 1993, s. 115; J.V.A. Fine jun., op.cit., s. 132; cf. M.J. Leszka, *Wizerunek...*, s. 105.

²⁸ Ep. 14, s. 94 (tłum. *Testimonia* 3, s. 322: „...panuje nad namiętnościami, powstrzymując się od rozkoszy podniebienia nie mniej niż ci, którzy [pędzą ascetyczne] życie w górach, nie skosztował wina i w niczym nie odróżnia się od tych, którzy przyrzekli żyć poza tym światem...”).

²⁹ Np. Ep. 6, s. 40; 7, s. 42.

³⁰ Ta kwestia eksponowana jest przede wszystkim w liście 25 (s. 172-176). Mikołaj pisze m.in.: „Słuszną jest też rzeczą, że jak stałeś się spadkobiercą twego błogosławionego ojca, tak abyś był też dziedzicem jego pokojowego usposobienia i innych wartości chrześcijańskich” (s. 172, tłum. *Testimonia* 3, s. 349). Patriarcha próbuje zagrać na emocjach Symeona, kiedy pisze, że Borys, widząc okrucieństwa wojny toczonej między Bułgarami i Bizantyńczykami, zapewne szlochałby i rwał włosy z głowy i brody. Obraz cierpiącego ojca ma poruszyć Symeona.

³¹ Ep. 5, s. 28.

się do lat 60, a większość ludzi w tym właśnie wieku umiera³². I jeśli nie porozumie się z Bizantyńczykami, swoimi braćmi w wierze, to z pewnością po śmierci zostanie ukarany przez Boga. W ostatnim liście zdesperowany stary człowiek sięga po jeszcze jedną groźbę. Jeśli Symeon się nie opamięta, to wystąpią przeciw niemu wszyscy poddani bizantyńskiego władcy, którzy mogą wziąć oręż do ręki i nie będą zważać na groźbę śmierci czy ran³³. Cierpliwość Bizantyńczyków jest bowiem na wyczerpaniu.

Stosowanie przez Mikołaja różnorodnych metod oddziaływania na Symeona świadczy o jego negocjacyjnych talentach, w tym umiejętnościach psychologicznego oddziaływania na adwersarza. Mimo to bułgarski władca pozostał głuchy na prośby i groźby patriarchy. Nie budzi to specjalnego zdziwienia, bowiem Symeon, jak się wydaje, dążył do zrealizowania idei podporządkowania sobie Konstantynopola, co mogło być zrealizowane jedynie w drodze zbrojnej konfrontacji z Cesarstwem.

3. Czy istniała między Mikołajem a Symeonem bardziej osobista więź?

Pytanie to niewątpliwie trudne, przede wszystkim ze względu na to, iż dysponujemy jedynie świadectwami, pochodzącymi tylko od jednej strony. Wydaje się jednak, że można pokusić się przynajmniej o próbę naszkicowania charakteru związków łączących Mikołaja Mistyka z Symeonem. Są one z pewnością wielopłaszczyznowe. Po pierwsze, mamy tu do czynienia z relacją duchowny – członek chrześcijańskiej wspólnoty. Jak już wielokrotnie wskazywałem, Mikołaj mieni się być ojcem duchowym Symeona. W prawie każdym swoim liście, zwracając się do niego, używa pod jego adresem określenia „dziecko moje”³⁴. Jak można sądzić z listów Mikołaja, Symeon akceptuje takie zachowanie patriarchy³⁵. Jako ojciec duchowy pozwala sobie Mikołaj niejednokrotnie pouczać Symeona, co czyni nie tylko z troski o jego zbawienie i pośmiertną sławę³⁶. Nawet jeśli Symeon akceptował ojcostwo duchowe Mikołaja, to trzeba przyznać, że pokornym synem nie był. Pomijając już to, że nie chciał się przychylić do próśb Mikołaja o przywrócenie pokoju, co oczywiście było najistotniejsze dla patriarchy, to bywał on arogancki wobec Mikołaja. Nie odpisywał na listy, używał pod jego adresem epitetów, które z pewnością musiały patriarchę ranić. Tak np. w liście 10 czytamy: „Napisałem do ciebie, człowieka rozumnego, a w twoim mniemaniu jako głupi” (podkreślenie moje – ML)³⁷. Określenie głupi, stary (w pejoratywnym kontekście), słaby rzucane pod adresem patriarchy musiały niejednokrotnie pojawiać się w listach Symeona³⁸. Trudno się zatem dziwić, że w jednym z listów patriarcha ganił Symeona: „Nic nie jest bardziej właściwe władzy

³² Ep. 20, s. 200.

³³ Ep. 31, s. 208-210.

³⁴ Ep. 8, s. 46.

³⁵ Tak rozumieć można ustęp listu 18 (s. 120), w którym Mikołaj pisze o tym, że otrzymał od Symeona list, w którym ten zapewnia go o swoich synowskich uczuciach.

³⁶ W liście 8 (s. 50) pisze np. „nie jestem mędrcom, ale kapłanem, który modli się o zbawienie wszystkich”.

³⁷ Ep. 10, s. 72 (tłum. *Testimonia* 3, s. 317).

³⁸ Np. Ep. 31, s. 208.

jak łagodność i spokój duszy i przyzwoitość w słowie, ale zamiast obrażać (podkreślenie moje – ML), raczej [powinieneś] strzec dostojenstwa, które od początku przystoi panującym, abyś nie zniżył się do tego, co powszednie i mierne, niestosowne dla twojej władzy. Znieważanie bowiem jest cechą ludzi prostych...”³⁹.

Kolejną sferę relacji Mikołaj – Symeon można określić mianem dyplomatycznej. Mikołaj występuje jako reprezentant cesarstwa bizantyńskiego, który zabiega u władcy zwaśnionego z nim państwa o zawarcie pokoju. Mikołaj-dyplomata stosuje różne zabiegi, aby przekonać Symeona do swoich racji. Tłumaczy, dlaczego pokój winien być korzystny dla obu stron. Wskazuje warunki, które należałoby spełnić, aby traktat pokojowy mógł być zawarty. Wabi bułgarskiego władcę ustępstwami terytorialnymi, wielkim trybutem, koneksjami rodzinnymi. Ta sfera jest rzekłbym najbardziej bezosobowa. Tu na bardziej osobiste relacje nie ma miejsca.

I wreszcie trzecia sfera, sprowadzająca się do wymiany myśli między ludźmi, którzy mieli się szansę poznać osobiście, co nastąpiło w czasie negocjacji pod Konstantynopolem w lipcu 913 r.⁴⁰. Rozmawiali ze sobą, mogli poznać swoje poglądy, przynajmniej te, które związane były z kwestią stosunków między państwami chrześcijańskimi, losów wzajemnych relacji, mogli zaobserwować swoje zachowanie. Jest faktem dość oczywistym, że łatwiej koresponduje się z człowiekiem, którego miało się szansę poznać osobiście. Mikołaj wręcz napisał, że mógł osądzić Symeona w oparciu o ten krótki czas, który spędzili razem⁴¹. Co ciekawe, Mikołaj z Symeonem spotkali się raz jeszcze, kiedy władca bułgarski przybył do Romana Lekapena. Niestety, nie wiemy, jakie wrażenie zrobili na sobie po 10 latach niewidzenia, wypełnianych jedynie listami o różnej temperaturze.

Jak wynika z powyższych rozważań, wydaje się, że relacje między Symeonem i Mikołajem wykraczają zdecydowanie poza ramy kontaktów dyplomatycznych czy takich, które łączyć mogły patriarchę Konstantynopola, najważniejszego hierarchę Kościoła ortodoksyjnego, z władcą suwerennego państwa. Miały one z pewnością bardziej emocjonalny, osobisty charakter. Jednak zbyt daleko idzie sam Mikołaj, który określa siebie przyjacielem bułgarskiego władcy⁴². Przypomnieć warto, iż byli to ludzie mniej więcej w tym samym wieku, którzy odebrali podobne wykształcenie. Mikołaj był człowiekiem Kościoła, jego doświadczenia w tym zakresie nie sprowadzają się tylko do kapłaństwa i bycia patriarchą, przez szereg lat bowiem, co warto podkreślić, przebywał w monasterze. Miał również za sobą służbę urzędniczą, a przez chwilę stał na czele państwa. Symeon z kolei, zanim został bułgarskim władcą, przez lata był mnichem. Jak z tego widać, Mikołaj i Symeon przynajmniej część życiowych doświadczeń mieli wspólną. To mogło ułatwiać prowadzenie korespondencji, choć z pewnością nie wpłynęło na skuteczność wzajemnego oddziaływania.

³⁹ Ep. 25, s. 178 (tłum. *Testimonia* 3, s. 350).

⁴⁰ Ep. 8, s. 50.

⁴¹ Ep. 26, s. 182.

⁴² Ep. 11, s. 80.

4. Czy Mikołaj próbował rozumieć racje Bułgarów?

Wydaje się, że Mikołaj starał się kreować na arbitra w konflikcie między Bułgarami a Bizantyńczykami. Niejednokrotnie podkreślał, że wina za wybuch wojny leży zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie⁴³. To dostrzeganie własnej, bizantyńskiej winy widoczne jest przede wszystkim w okresie po lutym 914, a więc w czasie, kiedy władza znajdowała się w rękach tych, którzy odsunęli Mikołaja od sprawowania funkcji regenta. Mając w pamięci fakt, że regencyjne rządy Zoe doprowadziły do eskalacji napięcia w stosunkach z Bułgarią, nie można wykluczać, że o takim nastawieniu Mikołaja decydować mogła niechęć do nowej ekipy. Od momentu, kiedy władza znalazła się w rękach Romana Lekapena, a Mikołaj doszedł z nim do porozumienia⁴⁴, coraz częściej będzie obciążał Symeona odpowiedzialnością za kontynuowanie wojny⁴⁵. Można by rzec, że taka postawa patriarchy była odzwierciedleniem rzeczywistej sytuacji. Bizantyńczycy bowiem pod rządami Lekapena dążyli do zakończenia wojny, czego o samym Symeonie powiedzieć się raczej nie da⁴⁶. A gdy do tego doda się i fakt, że patriarcha uzyskał spore znaczenie u boku Lekapena⁴⁷, to nie może dziwić, iż wyraźniej identyfikował się z polityką przez niego realizowaną.

Kwestię rozumienia przez patriarchę interesów bułgarskich można by ująć tak. Patriarcha tym lepiej rozumiał Bułgarów, im gorzej był rozumiany przez władców cesarstwa. Nie oznacza to, iż nawet w sytuacji, kiedy należał do grona najważniejszych osób w państwie, w swej korespondencji nie próbował wznosić się ponad interes jednej czy drugiej strony, choć, co do szczerości takich wypowiedzi, można mieć czasem duże wątpliwości.

5. Mikołaj Mistyk – człowiek Kościoła czy polityk?

Świadomy jestem tego, że na tak postawione pytanie jednoznacznie odpowiedzieć się nie da, co nie oznacza, że próbować nie należy. W literaturze przedmiotu niejednokrotnie wskazywano, iż Mikołaj Mistyk w swej korespondencji z Symeonem jest jedynie politycznym graczem, który korzystając ze swego kościelnego autorytetu i stosując różnorodną argumentację, stara się wpłynąć na Symeona⁴⁸. Jednak, jak sądzę, głębsza analiza treści i klimatu jego listów pozwala na stwierdzenie, iż nie są one pisane z zimnym wyrachowaniem przez wytrawnego dyplomatę. Widać w nich osobiste zaangażowanie patriarchy. Można dostrzec w nich różne nastroje piszącego – od nadziei, przez zwątpienie, po gniew. Między korespondentami istniał, jak wskazywałem powyżej, jakiś

⁴³ Takie stanowisko jest wyraźnie widoczne np. w liście 9, s. 58-64.

⁴⁴ S. Runciman, *The Emperor Romanus Lecapenus and his Reign. A Study of Tenth-Century Byzantium*, Cambridge 1969, s. 65; L.G. Westerink, op.cit., s. XXVI-XXVII.

⁴⁵ Ep. 18, s. 126; 19, s. 128; 21, s. 148; 25, s. 178; 27, s. 190; cf. F.E. Wozniak, op.cit., s. 292-293, 295.

⁴⁶ S. Runciman, *Emperor Romanus...*, s. 86-96; Iv. Bozilov, V. Gjuzelov, op.cit., s. 257-260.

⁴⁷ S. Runciman, *Emperor Romanus...*, s. 65; L.G. Westerink, op.cit., s. XXVII.

⁴⁸ Np. D. Angelov, op.cit., s. 60-69.

specyficzny związek, który wymyka się spod jednoznacznych ocen i z pewnością nie można nazwać go jedynie mianem politycznego⁴⁹. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, iż zdecydowaną większość listów pisał on jako patriarcha Konstantynopola, a nie człowiek odpowiedzialny za rządy państwem. O tym czasami się zapomina. Trzeba mieć świadomość, że jego listy funkcjonowały obok kontaktów dyplomatycznych między Presławiem a Konstantynopolem. To, iż w listach patriarchy pojawiały się propozycje warunków pokoju, świadczy o tym, że o jego korespondencji dwór był doskonale poinformowany, ale i że kręgi rządzące Bizancjum liczyły na jakiś wyjątkowy wpływ patriarchy na bułgarskiego władcę.

Patriarcha starał się być dla Symeona duchowym doradcą, kimś współodpowiedzialnym za jego zbawienie. Dla części uczonych, szczególnie bułgarskich, taka postawa patriarchy była jedynie zabiegiem taktycznym, obliczonym na moderowanie zachowań bułgarskiego władcy⁵⁰. Jeśli nawet tak by było, to nie byłby to powód do czynienia z tego zarzutu Mikołajowi. Był przecież Bizantyńczykiem i powinien dbać o interesy swojego państwa. Ale wydaje się, iż zbyt współcześnie i zbyt racjonalnie ukazuje się patriarchę. Dlaczego nie można przyjąć, iż w jakimś stopniu kierowały nim motywy religijne po części oderwane, a po części uzupełniające to, co dziś nazwać by trzeba było racją stanu? Mikołaj był przecież konstantynopolitańskim pasterzem, uczniem wielkiego Focjusza, za którego doszło do chrystianizacji Bułgarii. Nie chciał zaprzeczania jego osiągnięć. Chrystianizacja miała z pewnością stać się czynnikiem stabilizującym pokojowe stosunki bizantyńsko-bułgarskie⁵¹. Focjańska idea załamywała się na oczach Mikołaja, a on nie chciał się z tym pogodzić. Biskup Konstantynopola nie chciał również stracić pozycji religijnego przewodnika bułgarskiego władcy. Tak było w czasach Focjusza i Borysa, tak winno być nadal. Warto podkreślić, iż taką funkcję zachowywał stołeczny patriarcha za czasów Piotra, syna Symeona. Dążenia Mikołaja w tym zakresie nie byłyby niczym dziwnym.

Konkludując, można rzec, że Mikołaj realizując polityczne, świeckie zadania, nie zapominał, że jest kościelnym, choć jakkolwiek by na to patrzeć, bizantyńskim hierarchą, dla którego wiara w Chrystusa nie zawsze wiązać musiała się ze służbą dla rządzących cesarstwem.

Korespondencja z Symeonem, władcą bułgarskim, pozwala uchwycić Mikołaja Mistyka nie tylko jako dostojnika kościelnego i państwowego, doświadczonego i zręcznego

⁴⁹ F.E. Wozniak (op.cit., s. 293-295) sądzi, iż zaangażowanie Mikołaja Mistyka na rzecz zawarcia pokoju między Bułgarią a Bizancjum wynikało z poczucia obowiązku. Patriarcha jako duchowy ojciec i Bułgarów, i Bizantyńczyków czuł się odpowiedzialny za doprowadzenie do zaprzestania rozlewu krwi między chrześcijańskimi ludami. Sam pisze w liście 8 (s. 50), że nie jest wybitnym mówcą, ale kapłanem, który modli się o zbawienie wszystkich. Mikołaj Mistyk kreuje się na duchowego doradcę i przyjaciela Symeona.

⁵⁰ Np. E. Aleksandrov, *Dokumenty diplomaticheskoj praktyki pervogo bolgarskogo gosudarstva*, „Palaeobulgarica”, t. 12, 1988, 3, s. 21.

⁵¹ Na ten temat szczególnie interesujące uwagi poczynił F.E. Wozniak (op.cit.) Funkcjonuje, choć może nie do końca jasno wypowiedziane, stanowisko bułgarskiej nauki, że pokojowe stosunki z Bizancjum byłyby tylko w interesie Cesarstwa. To chyba zbytne uproszczenie. Prowadzi ono do wypaczenia oceny działań Mikołaja na rzecz zawarcia pokoju między Bułgarią i Bizancjum.

dypłomate, ale człowieka z krwi i kości, który ma swoje sympatie i antypatie, który potrafi wyrazić swoje emocje, zarówno te dobre, jak i te złe. To swoiste otwarcie się konstantynopolitańskiego patriarchy nie miałyby miejsca, gdyby nie wyjątkowość adresata jego listów, człowieka, który nie pozwolił mu na ukrycie się za schematami bizantyńskiej sztuki epistolograficznej.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

- Nicholas I Patriarch of Constantinople, *Letters*, Greek text and English translation by R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington 1973.
Photii patriarchae Epistulae, ed. I. Dujčev, P. Tivčev, w: *Grčki Izvori na Bălgarskata Istorija*, t. IV, Sofia 1961.
Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian. Seria grecka, z. 3, oprac. W. Swoboda, tłum. A. Brzostkowska, Warszawa 1995.

LITERATURA

- Aleksandrov E., *Dokumenty diplomatskoj praktyki pervogo bolgarskogo gosudarstva*, „Palaeobulgarica” 12, t. 1988, 3, s. 15-25.
 Angelov B., *Poslanie patriarcha Fotija bolgarskomu knjazju Borisu*, „Byzantinobulgarica”, t. 6, 1980, s. 45-50.
 Angelov D., *Metody vizantijskoj diplomatii v otnošenijach s Bolgarijej po dannym pisem konstantinopolskogo patriarcha Nikolaja Mistika*, „Voprosy Istorii Slavjan” 1, Voroneż 1963, s. 60-69.
 Angelov D., S. Kašev, B. Čolpanov, *Bălgarska voenna istorija ot antičnostta do vtorata četvŕt na X v.*, Sofia 1983.
 Baldwin B., *Nicholas Mysticus on Roman History*, „Byzantium” 48, 1978, s. 174-178.
 Božilov I., *Car Simeon Veliki (893-927): zlatnijat vek na Srednovekovna Bălgarija*, Sofia 1983.
 Božilov Iv., V. Gjuzelev, *Istorija na srednovekovna Bălgarija VII-XIV vek*, Sofia 2006.
 Fine jun. J.V.A. 1983, *Early Medieval Balkans: a Critical Survey from the Sixth to the Late Twelfth Century*, Ann Arbor 1983.
 Gjuzelev V., *Photius' Constantinople Model of a Ruler Newly Converted to Christianity*, „Bulgarian Historical Review”, t. 15, 1987, 3, s. 34-42.
 Hurbanić M., *The Byzantine Missionary Concept and its Revitalisation in the 9th Century. Some Remarks on the Content of Photius' Encyclical Letter ad Archiepiscopales Thronos per Orientem Obtinentes*, „Byzantinoslavica”, t. 62, 2005, s. 103-116.
 — *What did the Patriarch Photius believe in Regards to Missionary Activity?*, w: *Byzantium, New Peoples, New Powers: the Byzantino-Slav Contact Zone from the Ninth to the Fifteenth Century*, ed. M. Kaimakamova, M. Salamon, M. Smorag-Różycka, Cracow 2007, s. 71-76.
 Jenkins R.J.H., *A Note on the Patriarch Nicholas Mysticus*, w: idem, *Studies on Byzantine History of the 9th and 10th Centuries*, London 1970, V, s. 145-147.
 Konstantinides J.Ch., *Nikolaos I Mystikos*, Athen 1967.
 Leszka M.J. 2003, *Wizerunek władców pierwszego państwa bułgarskiego w bizantyńskich źródłach pisanych (VIII- pierwsza połowa XII wieku)*, Łódź 2003.
 — *Obraz wojny w Listach Mikołaja Mistyka do Symeona, władcy bułgarskiego*, „Slavia Antiqua”, t. 47, 2006, s. 9-16.
 — *Stracone zrudzenia. Religijny kontekst stosunków bizantyńsko-bułgarskich w latach 863-927*, w: *Religijna mozaika Bałkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczakowa, Gniezno 2008, s. 32-39.
 Ljubarskij Ja.N., *Zamečanja o Nikolaje Mistikie v svjazi z izdaniem jego sočinenij*, w: idem, *Vizantijskije istoriki i pisateli*, Sankt-Peterburg 1999, s. 55-67 (= „Vizantijskij Vremennik”, t. 47, 1986, s. 101-108).

- Nikolov A., *Političeska misál v rannosrednovjekovna Bálgarija (sredata na IX-kraja na X vek)*, Sofia 2006.
- Odorico P., *La lettre de Photius à Boris de Bulgarie*, „Byzantinoslavica”, t. 54, 1993, s. 83-88.
- Pavlov P., *Car Simeon Veliki i „Istorijata na drevnite”*, w: idem, *Bálgarskoto srednovjekovie. Poznato i nepoznato. Stranici ot političeskata i kulturnata istorija na Bálgarija VII-XIV vek*, Veliko Tárnovo 2008, s. 66-75.
- Rašev R., *Car Simeon istorikát*, w: idem, *Car Simeon Veliki. Štrichi kám ličnostta i deloto mu*, Sofia 2007 s. 105-115.
- „Vtorata vojna” na Simeon sreštu Vizantija (913-927) kato literaturne i političeski fakt, w: idem, *Car Simeon Veliki...*, s. 84-96.
- Runciman S., *The Emperor Romanus Lecapenus and his Reign. A Study of Tenth-Century Byzantium*, Cambridge 1969.
- *Istorija na pàrvoto bálgarskoto carstvo*, Sofia 1993.
- Shepard J., *Symeon of Bulgaria-Peacemaker*, „Annuaire de l’universite de Sofia «St Kliment Ohridski»” 83, 1989, s. 9-48.
- Simeonova L., *Vizantijskata koncepcija za izkustvoto da se upravljava spored Fotievoto poslanie do kniaz Boris*, „Problemi na kulturata” 4, 1988, s. 91-104.
- *Diplomacy of the Letter and the Cross. Photios, Bulgaria and the Papacy 860s-880s*, Amsterdam 1998.
- Tougher S., *The Reign of Leo VI (886-912). Politics and People*, Leiden-New York-Köln 1997.
- Westerink L.G., *Introduction*, w: Nicholas I Patriarch of Constantinople, *Letters*, Greek text and English translation by R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington 1973, s. XV-XXVII.
- Wozniak F.E., *The Metaphysics of Byzantine Diplomacy in the Relations of the Byzantines and Bulgarians 880’s-920’s*, „Greek Orthodox Theological Review”, vol. 21, 1976, s. 293-295.

NICHOLAS MYSTIKOS, PATRIARCH OF CONSTANTINOPLE IN THE LIGHT OF HIS LETTERS TO SIMEON, RULER OF BULGARIA

Summary

Nicholas Mystikos, Patriarch of Constantinople and Bulgarian ruler, Simeon wrote letters to each other (912-925). Most of the time of their mutual correspondence both countries were engaged in a war against each other. In his letters to Simeon the patriarch appealed for peaceful relations between the two countries. At the initial phase of their correspondence Nicholas appeared in two roles: as the bishop of Constantinople and as the head of the regency council that ruled on behalf of minor Constantine VII Porphyrogenetos. In 914 Nicholas was deprived of the latter function and from then on he wrote only as a capital city bishop.

In my lecture I will try to make an answer if there was any difference between his letters at the time when he was holding both the ecclesiastic and secular power and the letters from the time when he was only a bishop; what kind of argument he was using to convince the Bulgarian ruler to his views; if there were any closer personal relations between Simeon and himself; if Nicholas was representing just purely Byzantine viewpoint (as it is commonly assumed), or whether he tried to understand the arguments of the other party as well, and finally if Nicholas was a politician or rather a man of Church to whom religious affairs were more important than particular Byzantine interests.